



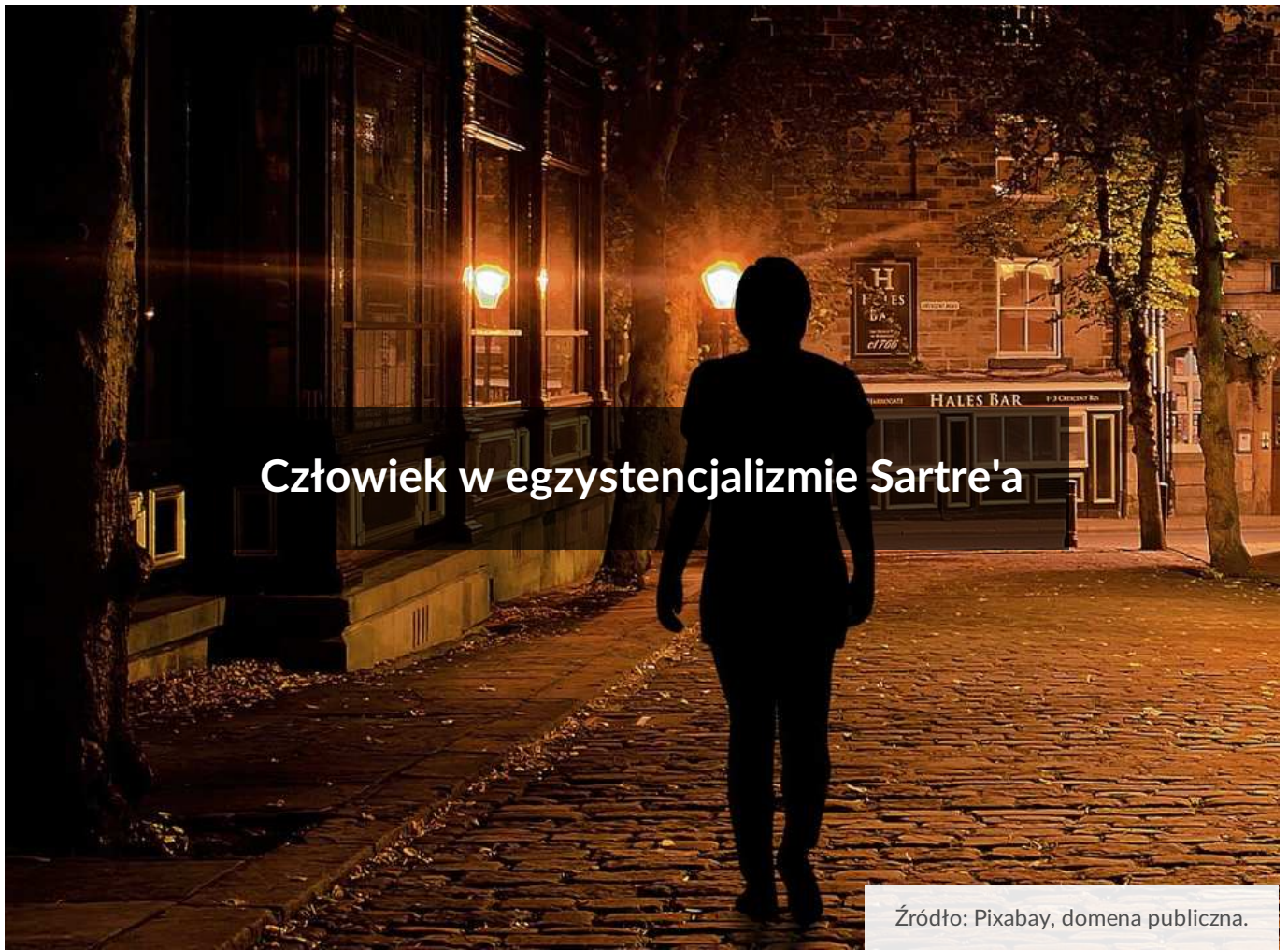
# Człowiek w egzystencjalizmie Sartre'a

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Ilustracja interaktywna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

## Bibliografia:

---

- von Hayek Friedrich August, *Konstytucja wolności*, tłum. F. Englis.
- Rawls John, *Liberalizm polityczny*, tłum. A. Romaniuk.
- Rawls John, *Teoria sprawiedliwości*, tłum. A. Romaniuk, J. Pasek, M. Panufnik.
- Luijpen Wilhelmus Antonius, *Fenomenologia egzystencjalna*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1972.
- Sartre Jean- Paul, *Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. J. Krajewski, Warszawa 1998.



## Człowiek w egzystencjalizmie Sartre'a

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Filozofia Jean-Paula Sartre'a jest myśleniem o człowieku. Kim jest człowiek? Jest wolnością. Wolność ma tu charakter absolutny, a człowiek jest na tę wolność skazany. Sartre pisze: *Nie jest tak, by człowiek najpierw był, a następnie był wolny; nie ma różnicy między byciem człowieka, a jego byciem wolnym.* Skoro tak, nie może istnieć nic, co by tę wolność ograniczało lub przekreślało. A zatem – Bóg jest niemożliwy.

### Twoje cele

- Zapoznasz się z podstawowymi założeniami filozofii Jean-Paula Sartre'a.
- Przeanalizujesz argumenty Sartre'a przeciwko Bogu.
- Zastanowisz się nad znaczeniem tych argumentów.

# Przeczytaj

---

Głównym argumentem Sartre'a przeciwko Bogu jest, jak już wiemy, **wolność** ludzka. Wolność ta, która przybiera u francuskiego filozofa kształt absolutnej autonomii, jest wyrazem oddzielenia świadomości ludzkiej („**bytu-dla-siebie**”) od faktyczności świata („**bytu-w-sobie**”). Bycie człowieka polega bowiem na czymś całkowicie innym niż istnienie rzeczy. Spróbujemy wyjaśnić, na czym polega to rozróżnienie. Otóż **byt-w-sobie** charakteryzuje się pełnią swej tożsamości, pełnią samowystarczalną, która ukazuje, że rzecz będąca po prostu tym, czym jest, wypełnia siebie, jest w sobie zamknięta i w stosunku do siebie nie może wytworzyć jakiegokolwiek relacji. Tymczasem **byt-dla-siebie** cechuje się brakiem tożsamości – jego ontologiczną strukturą jest niepełność; człowiek jest bowiem drogą do przebycia, jest zadaniem i projektem, „jest tym, czym nie jest, i nie jest tym, czym jest”.



Jean-Paul Sartre w Wenecji, 1967 r.

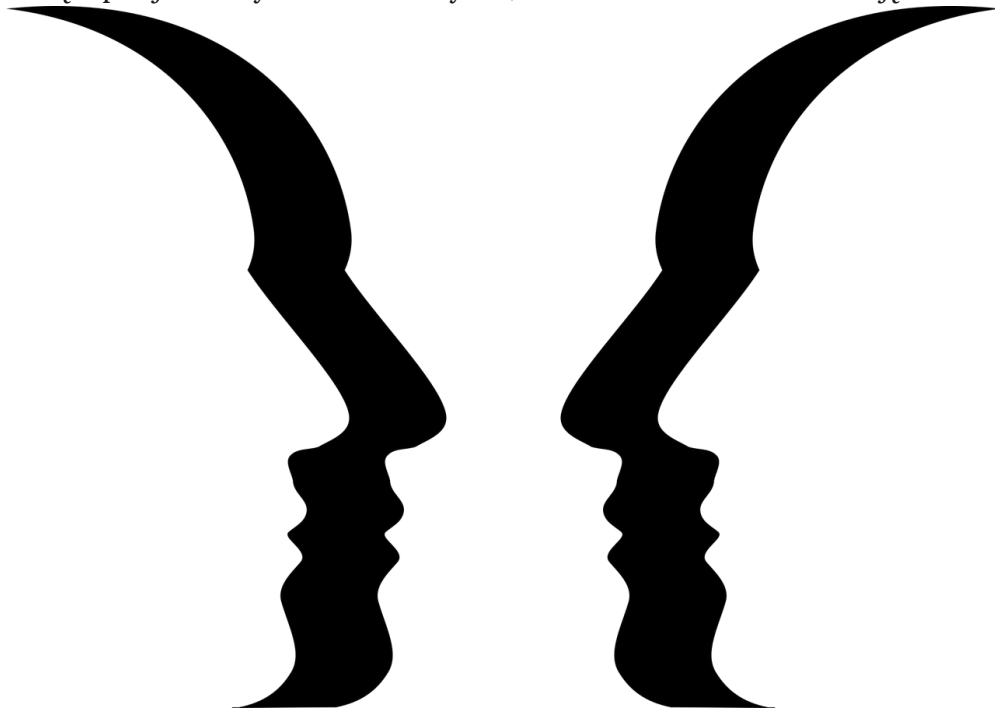
Źródło: Wikimedia Commons, licencja: CC BY 3.0.

Mamy więc u Sartre'a **ontologiczny dualizm**. Świadomość i świat to dwa odrębne byty. W tej sytuacji człowiek jest oddzielony od zewnętrznej rzeczywistości, jest niezależny i autonomiczny, podlega jedynie sobie. Wolność staje się zatem prawdziwym imieniem człowieka. Tu właśnie tkwi zasadniczy powód, dla którego Bóg jest niemożliwy. Według Sartre'a pojęcie **ludzkiej wolności** i pojęcie Boga wzajemnie się wykluczają: nie może istnieć Bóg Stwórca, który konstytuuje całą (również ludzką) rzeczywistość, oraz człowiek, który w swej wolności podlega jedynie samemu sobie. Pogląd ten znajduje swe ugruntowanie w klasycznym pojmowaniu Boga: jest on „najwyższym rzemieślnikiem”, który tworzy rzeczywistość zgodnie ze swą pierwotną ideą. To, co stworzone, jest czystą

faktycznością, bytem pełnym i gotowym, który bezsilnie spoczywa sam w sobie. Człowiek jest zaś projektem, który nie daje się zdefiniować poprzez kategorie bytu-w-sobie.

Czy takiemu sposobowi rozumowania można postawić jakiś zarzut? Zdaje się, że tak. Sartre zakłada, że boska przyczynowość jest wyłącznie tego rodzaju, że jej skutkiem jest rzecz. Można jednak równie dobrze wyobrazić sobie przyczynowość innego rodzaju, która nie neguje ludzkiej wolności – jest to „przyczynowość miłości”. Nie stanowi ona siły determinującej, lecz przychylności wobec drugiego.

Kolejny argument Sartre'a przeciwko Bogu ma swoje źródło w pytaniu o to, kim jest drugi. Kiedy Sartre zadaje pytanie o to, kim jest drugi, odpowiada następująco: doświadczać drugiego to doświadczać jego spojrzenia, a to znaczy: doświadczać *bycia-ogłdanym*. Co to jednak znaczy *być-ogłdanym*? To znaczy: być uprzedmiotowionym. Spojrzenie drugiego czyni ze mnie nieruchomą rzecz-w-świecie. Pod spojrzeniem drugiego tracę bowiem to, kim jestem, a więc projektowy charakter bycia, wolność i transcendencję.



W tym kontekście rozpatrywany jest też Bóg. Jeśli miałby w ogóle istnieć, byłby drugim w sensie ścisłym. Bóg to bowiem drugi par excellence – patrzy na wszystkich, lecz sam nie może być przez nikogo oglądany; patrzy na wszystkich, ze wszystkich czyniąc nieruchome w swym byciu rzeczy. Jego spojrzenie jest dla podmiotu czymś nie do zniesienia. Jak uważasz? Czy i tu można postawić jakiś zarzut wobec teorii Sartre'a?

Źródło: domena publiczna.

Wątpliwość wobec drugiego argumentu jest analogiczna do wątpliwości wobec argumentu pierwszego. Bóg pojmowany jest tutaj bardzo jednostronnie. Spojrzenie drugiego jest dla Sartre'a spojrzeniem nienawistnym, które ogołaca z podmiotowości. Jeśli więc człowiek chce zachować swą wolność, musi odrzucić Boga. Można jednak zapytać retorycznie: czy spojrzenie drugiego musi być spojrzeniem nienawistnym?

Analizując dalej poglądy francuskiego filozofa, trzeba powiedzieć, że Bóg jest dla niego przede wszystkim pojęciem **wewnętrznie sprzecznym**. Bóg, o którym mówi religia, jest

bytem samowystarczalnym, który nie potrzebuje niczego, by być tym, czym jest. Bóg to pełnia bytu, to byt-w-sobie. Jednocześnie Bóg jest świadomością, a zatem jest, według terminologii Sartre'a, bytem-dla-siebie. A przecież te dwa rodzaje bytu są czymś zupełnie sobie obcym. Niemożliwe jest współistnienie tego, co samowystarczalne, i tego, co niesamowystarczalne, czystej pozytywności i czystej negatywności.

Wnioski, do jakich dochodzi Sartre, wypływają z jego wcześniejszych założeń o dwóch zasadniczo odmiennych i do siebie niesprowadzalnych sposobach bytowania. To założenie można jednak podważyć, co czyni William A. Luijpen, pisząc:

**(( Wilhelmus Antonius Luijpen**

## ***Fenomenologia egzystencjalna***

(...) nie istnieje świadomość zamknięta w sobie z przynależnymi jej znaczeniami. Bycie świadomym jest sposobem istnienia, byciem-w-świecie. Po drugie, nie ma czegoś takiego, jak surowa rzeczywistość. Są istniejące podmioty i wiele ludzkich światów. Sprzeczność pojęcia Boga, o której mówi Sartre, jest zatem rezultatem oczywistego odstępstwa od fundamentalnej zasady myślenia fenomenologicznego – mianowicie od zasady wzajemnej zależności podmiotu i przedmiotu.

Źródło: Wilhelmus Antonius Luijpen, *Fenomenologia egzystencjalna*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1972, s. 38.

Powiedzmy na koniec, że z pojęciem Boga związana jest u Sartre'a kategoria „złej wiary”. Jej znaczenie można wyjaśnić następująco. Człowiek jest wolny i za swoją wolność czuje się odpowiedzialny. Tymczasem jednak jego wolność pozbawiona jest fundamentu, co powoduje poczucie niepewności i niepokoju. Człowiek chciałby więc uciec od tego niepokoju i dostarczyć swoim decyzjom jakiegoś obiektywnego usprawiedliwienia. W ten właśnie sposób w ramach teologicznego determinizmu jednostka posługuje się pojęciem Boga Stwórcy. Na Niego zrzuca odpowiedzialność za dokonywane przez siebie wybory. Jest to jednak swoista rezygnacja z wolności, a więc rezygnacja z bycia sobą i przyjęcie sposobu istnienia rzeczy. Jest to więc zrzeczenie się swojego człowieczeństwa na rzecz świata, który akceptuje się bez zastrzeżeń z uwagi na przebywającego w nim Boga.

Nietrudno zauważyć, że powyższe uwagi odnoszą się w większym stopniu do jednostki ludzkiej niż do Absolutu. Opis „złej wiary” nie dotyczy przecież „autentycznej” religijności ani „prawdziwego” Boga. Odnosi się raczej do tego, co człowiek czyni, by uporać się jakoś z własną **egzystencją**, która napawa go lękiem. W ten sposób, od strony negatywnej, Sartre ukazał człowieka, którego najgłębszą **istotą** jest wolność prowadząca do stawania się. Zła wiara jest wyrazem lęku przed tą wolnością.

# Słownik

## **byt-dla-siebie**

człowiek; byt-dla-siebie nie posiada określonej tożsamości, jest projektem, planem, drogą do przebycia

## **byt-w-sobie**

rzecz, przedmiot, który jest tym, czym jest, charakteryzuje się pełnią swej tożsamości i somowystarczalnością; przeciwieństwo bytu-dla-siebie

## **dualizm ontologiczny**

(łac. *dualis* – dotyczący dwóch, podwójny) doktryna filozoficzna mówiąca, że rzeczywistość składa się z dwóch niesprowadzalnych do siebie zasad (np. dwa rodzaje bytu, dwie substancje)

## **egzystencja**

(łac. *ex* – poza i *sistere* – znajdować się) ludzkie istnienie, życie, rozumiane jako indywidualna realność, doświadczana przez każdego świadomego człowieka

## **istota**

(łac. *essentia* – istota) istota (natura) rzeczy; zbiór cech, które sprawiają, że określony byt jest tym, czym jest, które przesądzają o jego tożsamości

# Ilustracja interaktywna

---

## Polecenie 1

Zapoznaj się z treścią grafiki, a następnie scharakteryzuj założenia filozofii Sartre'a, używając słów kluczowych, które pojawiają się w multimedium.

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

## Polecenie 2

Przeprowadź rozmowę z Sartre'em dotyczącą Boga.



Proszę Pana, ale co to właściwie znaczy, że Bóg jest najwyższym rzemieślnikiem? I jakie to ma konsekwencje dla człowieka?



# Sprawdź się







---

Pokaż ćwiczenia:   

## Ćwiczenie 1



Która z odpowiedzi jest poprawna?

## Ćwiczenie 2



## Ćwiczenie 3



W jakim sensie Bóg jest dla Sartre'a pojęciem wewnętrznie sprzecznym?

#### Ćwiczenie 4



Na czym polega argument przeciwko istnieniu Boga wynikający z koncepcji drugiego? Uzupełnij tekst.

prywatności, rzeczą-dla-siebie, rzeczą-w-sobie, drugim, oglądane, wolny, widzianym, „oglądać drugiego”, mną, „być-oglądanym”, oglądanym, bytem-dla-siebie, wolności, rzeczą-w-sobie

Doświadczać drugiego to ....., co znaczy: być uprzedmiotowionym. Spojrzenie drugiego obdziera mnie z ..... i możliwości transcendowania. Staję się ..... Gdyby istniał Bóg, musiałby być ..... w sensie ścisłym. Patrzyłby na jednostkę, sam nie będąc ..... Pod spojrzeniem Boga wszystko byłoby ..... Człowiek jednak nie jest rzeczą. Człowiek jest .....

#### Ćwiczenie 5



Jak wyjaśnić pojęcie „złej wiary” u Sartre’a?

### Tekst źródłowy do ćwiczeń 6–8

” Jean- Paul Sartre

#### ***Egzystencjalizm jest humanizmem***

Pojęcie Boga Stworzyciela we wszystkich niemal czasach utożsamiane jest z pojęciem najwyższego rękodzielnika. I jakkolwiek doktrynę będziemy rozpatrywali (w rodzaju doktryny Kartezjusza lub Leibniza), zakładamy zawsze, że wola jest w większym lub mniejszym stopniu następstwem rozumu albo przynajmniej z nim współistnieje i kiedy Bóg tworzy, wie dokładnie, co tworzy. Tak więc koncepcja

człowieka w umyśle Boga odpowiada koncepcji noża w umyśle rzemieślnika. Bóg tworzy człowieka odpowiednio do techniki i koncepcji, dokładnie tak, jak rzemieślnik wytwarza nóż do papieru, odpowiednio do definicji i techniki wykonania. W ten sposób człowiek indywidualny realizuje pewną koncepcję umysłu boskiego. W ateizmie filozofów XVIII wieku usunięto pojęcie Boga, ale nie usunięto przekonania, że istota rzeczy poprzedza jego egzystencję. (...)

Egzystencjalizm ateistyczny reprezentowany przeze mnie jest bardziej konsekwentny. Głosi on, że jeżeli nie istnieje Bóg, to istnieje przynajmniej jeden byt, którego egzystencja poprzedza istotę, jeden byt, który istnieje przed możliwością zdefiniowania go przez czyjś umysł, i że tym bytem jest człowiek lub – jak mówi Heidegger: realność ludzka. Co znaczy w tym wypadku, że egzystencja poprzedza istotę? To znaczy, że człowiek najpierw istnieje, zdarza się, powstaje na świecie, a dopiero później się definiuje. Człowieka w pojęciu egzystencjalisty nie można definiować dlatego, że jest on pierwotnie niczym. Będzie on czymś dopiero później i to będzie takim, jakim się sam uczyni. A więc nie ma natury ludzkiej, ponieważ nie ma Boga, który by ją w umyśle swym począł. Człowiek jest poza tym nie tylko taki, jakim siebie pojmuje, lecz również taki, jakim chce być, jakim się pojął po zaistnieniu i jakim zapragnął być po tym skoku w istnienie. Człowiek jest tylko tym, czym siebie uczyni. Taka jest pierwsza zasada egzystencjalizmu. (...)

A kiedy mówimy o osamotnieniu – wyrażenie cenione przez Heideggera – chcemy powiedzieć jedynie, że Bóg nie istnieje i że trzeba z tego wyciągnąć konsekwencje aż do końca. Egzystencjalista przeciwstawia się stanowczo pewnemu rodzajowi moralności laickiej,

która chciałaby usunąć Boga możliwie najmniejszym kosztem. (...)

Egzystencjalizm, przeciwnie, stwierdza, iż jest to bardzo kłopotliwe, że Bóg nie istnieje, gdyż wraz z nim znika cała możliwość odnalezienia wartości w świecie idei. Nie może już istnieć dobro *a priori*, gdyż nie ma świadomości nieskończonej i doskonałej, która by je pomyślała. Nigdzie nie jest napisane, że dobro istnieje, że trzeba być uczciwym, że nie należy kłamać, ponieważ poruszamy się wyłącznie na płaszczyźnie, gdzie istnieją tylko ludzie. Dostojewski napisał: „Gdyby Bóg nie istniał, wszystko byłoby dozwolone”. To właśnie jest punktem wyjścia dla egzystencjalizmu. W rzeczy samej wszystko jest dozwolone, jeżeli Bóg nie istnieje i w konsekwencji człowiek jest osamotniony, gdyż nie znajduje ani w sobie, ani poza sobą punktu oparcia. Przede wszystkim zaś nie znajduje usprawiedliwienia. Jeżeli rzeczywiście egzystencja poprzedza istotę, nigdy nie będzie można się usprawiedliwiać powoływaniem się na naturę ludzką. Inaczej mówiąc, nie istnieje determinizm, człowiek jest wolny, człowiek jest wolnością. Z drugiej strony, jeżeli Bóg nie istnieje, nie widzimy przed sobą wartości czy nakazów, które usprawiedliwiałyby nasze postępowanie. Tak więc nie mamy ani poza sobą, ani przed sobą w dziedzinie wyższych wartości potwierdzenia czy usprawiedliwienia. Jesteśmy sami, nikt nas nie usprawiedliwi. To chciałbym wyrazić mówiąc, że człowiek jest skazany na wolność. Skazany, ponieważ nie jest stworzony przez siebie samego, a pomimo to wolny, ponieważ raz rzucony w świat, jest odpowiedzialny za wszystko, co robi.

Źródło: Jean- Paul Sartre, *Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. J. Krajewski, Warszawa 1998, s. 24–27.

## Ćwiczenie 6



Przeczytaj tekst źródłowy. Na czym polega krytyka idei Stworzyciela dokonana przez Sartre'a? Zaznacz poprawne i fałszywe twierdzenia.

Bóg Stworzyciel jest dla Sartre'a kimś, kto nie ma na jednostkę ludzką żadnego planu. prawdafałsz

Bóg ogranicza poprzez nadanie człowiekowi istoty. prawdafałsz

Człowiek jest dla Sartre'a bytem wolnym, w którym nie ma zdefiniowanej natury (istoty). prawdafałsz

Człowiek najpierw dostrzega swoją naturę, a dopiero później może myśleć o egzystencji. prawdafałsz

## Ćwiczenie 7



Przeczytaj tekst źródłowy i odpowiedz na pytanie, jaka jest według Sartre'a pierwsza zasada egzystencjalizmu.

---

---

## Ćwiczenie 8



Przeczytaj tekst źródłowy. W jaki sposób ateizm Sartre'a łączy się z pojęciem odpowiedzialności?

---

---

# Dla nauczyciela

---

**Autor:** Katarzyna Maćkowska

**Przedmiot:** Filozofia

**Temat:** Człowiek w egzystencjalizmie Sartre'a

**Grupa docelowa:**

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

**Podstawa programowa:**

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

12. Egzystencjalizm. Uczeń:

2) przedstawia główne idee humanistycznego egzystencjalizmu Jean-Paula Sartre'a;

5) analizuje fragmenty następujących tekstów: Wprowadzenie do filozofii Karla Jaspersa (rozdz. 2 Źródła filozofii) oraz Egzystencjalizm jest humanizmem Jean-Paula Sartre'a.

**Kształtowane kompetencje kluczowe:**

- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

**Cele lekcji (językiem ucznia):**

- Zapoznasz się z podstawowymi założeniami filozofii Jean-Paula Sartre'a.
- Przeanalizujesz argumenty Sartre'a przeciwko Bogu.
- Zastanowisz się nad znaczeniem tych argumentów.

**Cele operacyjne. Uczeń:**

- rekonstruuje podstawowe założenia filozofii Jean-Paula Sartre'a;
- analizuje argumenty Sartre'a przeciwko Bogu;
- zastanawia się nad znaczeniem tych argumentów.

**Strategie nauczania:**

- konstruktywizm;
- konektywizm.

## **Metody i techniki nauczania:**

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- mapa myśli;
- burza mózgów.

## **Formy pracy:**

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

## **Środki dydaktyczne:**

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

## **Przebieg lekcji**

### **Przed lekcją:**

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Człowiek w egzystencjalizmie Sartre'a”. Prosi uczestników zajęć o rozwiązanie ćwiczenia nr 1 z sekcji „Sprawdź się” na podstawie treści w zakładce „Przeczytaj”.

### **Faza wprowadzająca:**

1. Nauczyciel przedstawia uczniom temat lekcji i cele zajęć, które wyświetla przy użyciu tablicy interaktywnej lub rzutnika, oraz wspólnie z uczestnikami zajęć ustala kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel, za pomocą raportu dostępnego w panelu użytkownika, sprawdza przygotowanie uczniów do lekcji, zwracając uwagę na to, kto wykonał zadane ćwiczenie. Jeśli jest taka potrzeba, wybrany uczeń uzasadnia swoje rozwiązanie. Dyskusja.

### **Faza realizacyjna:**

1. **Praca z multimedium.** Nauczyciel prosi uczniów, żeby zapoznali się z treściami zamieszczonymi na grafice interaktywnej.
2. **Burza mózgów.** Po wykonaniu zadania nauczyciel prosi uczniów, aby scharakteryzowali założenia filozofii Sartre'a, używając słów kluczowych, które

pojawiają się w multimediu (polecenie 1). Wszystkie propozycje zapisywane są na tablicy przez wybraną osobę.

3. Nauczyciel prosi uczniów, żeby dobrali się w pary. Zadaniem każdej z nich jest przygotowanie mapy myśli z najważniejszymi założeniami filozofii Sartre'a z wykorzystaniem haseł zapisanych na tablicy. Na koniec ochotnicy prezentują swoje mapy myśli na forum klasy.

#### **Faza podsumowująca:**

1. W ramach podsumowania uczniowie, nadal pracując w parach, wykonują ćwiczenia do 2 do 5 z sekcji „Sprawdź się”. Wybrane pary przedstawiają rozwiązania.

#### **Praca domowa:**

1. Uczniowie wykonują ćwiczenia od 6 do 8 z sekcji „Sprawdź się”.

#### **Materiały pomocnicze:**

- Sartre J.-P., *Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. J. Krajewski, Warszawa 1998.
- Warnock M., *Egzystencjalizm*, tłum. M. Michowicz, Warszawa 2007.

#### **Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimediu:**

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Ilustracja interaktywna” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.